

# Tubielewicz, Jolanta

---

## Sprawozdanie z działalności Towarzystwa w 1995 r. : Sprawozdanie z działalności Wydziałów : Wydział I Językoznawstwa i Historii Literatury : Referaty i streszczenia : Problemy epigrafiki japońskiej [Streszczenie]

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 58, 69-71

---

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

#### 4. SPRAWOZDANIA Z DZIAŁALNOŚCI WYDZIAŁÓW

##### Wydział I Językoznawstwa i Historii Literatury

*Przewodniczący:* Zbigniew Sudolski (czł. zw.)

*Sekretarz:* Barbara Otwinowska (czł. zw.)

Odbyły się następujące posiedzenia naukowe:

16 I – Jolanta Tubielewicz: Problemy epigrafiki japońskiej

20 II – Stanisław Kałużyński: Podstawowe cechy strukturalne języków altajskich

20 III – Mieczysław Künstler: Sytuacja językowa na Tajwanie

12 VI Janina Kulczycka-Saloni: Zapomniane polonicum Iwo-wskie – powieść Alfreda Nossiga

23 X – Barbara Otwinowska: Jerzy Braun – poeta zapomniany

27 XI – Władysław Kupiszewski: O języku i stylu *Wiernej rzeki* Stefana Żeromskiego

– Barbara Bartnicka: Analiza stylistyczna tekstu „Na probostwie w Wyszku” Stefana Żeromskiego

18 XII – Andrzej Makowiecki: Realia czasowe i przestrzenne „Próchna” W. Berenta.

##### Referaty i streszczenia

Jolanta Tubielewicz

##### PROBLEMY EPIGRAFIKI JAPOŃSKIEJ

(Streszczenie)

Japońska definicja epigrafów obejmuje głównie inskrypcje na przedmiotach metalowych i monumentach kamiennych, co zawiera się w terminie *kinsekibun*. Są to inskrypcje ryte lub kute w materiale twardym i stosunkowo trwałym, jak np. na mieczach żelaznych, lustrach brązowych, kamiennych epitafiach i monumentach stawianych dla upamiętnienia różnych wypadków. Poza tym w zakres epigrafiki japońskiej wchodzi napisy wykonywane tuszem na drewnianych tabliczkach zwanych *mokkan* (znaleziono je na 250 stanowiskach w liczbie ok. 160 tysięcy; pochodzą z okresu od VI do XII w.). Wśród inskrypcji nie odnaleziono dotychczas ani jednej wykonanej w Japonii, która poprzedzałaby V wiek, aczkolwiek badaniom poddawane są przedmioty importowane z Chin i Korei, na których napisy niekiedy znacznie wyprzedzają wiek piąty.

Epigrafika uważana jest za naukę pomocniczą historii, ponieważ identyfikacja grafów i zdekodowanie napisu nie jest celem ostatecznym zabiegów badawczych. Odczytanie i zdekodowanie staje się początkiem nowej egzystencji dla inskrypcji, egzystencji jako źródła historycznego służącego badaniom historii. Z punktu widzenia epigrafiki zdekodowany napis staje się już tylko materiałem porównawczym wykorzystywanym przy odczytywaniu innych napisów.

W trakcie wystąpienia 16 stycznia 1995 r. omówione zostały niektóre problemy epigrafiki japońskiej na przykładach ośmiu znalezionych dotychczas mieczy żelaznych zawierających inskrypcje. Spośród omawianych inskrypcji tylko jedna (na mieczu ze świątyni Shitennōji) została odczytana ku ogólnej satysfakcji, ale jej interpretacja historyczna jest ciągle dyskusyjna. Inskrypcje na pozostałych mieczach nie zostały zdekryptowane i zdekodowane, chociaż ich badania prowadzone są od wielu lat (w przypadku miecza z grobu Eta-Funayama od 1873 r.). Wszystkie zaś są przedmiotem licznych dyskusji naukowych i na temat każdego miecza istnieje szereg teorii („rekordzistą” w tym aspekcie jest miecz ze świątyni Isonokami – kilkanaście różnych teorii, w tym niektóre całkowicie sobie przeciwstawne).

Badania epigraficzne można podzielić na kilka faz. **Faza pierwsza** obejmuje zabiegi przygotowawcze: mechaniczne i chemiczne czyszczenie przedmiotu, liczne badania laboratoryjne, wykonywanie powiększonych odbitek mikroskopowych oraz zdjęć rentgenowskich (całości przedmiotu i poszczególnych grafów napisu), i inne.

W **fazie drugiej** oczyszczony przedmiot oraz odbitki przechodzą w ręce specjalistów epigrafików. Pierwszym etapem tej fazy badań są czynności, które można nazwać dekryptowaniem epigraficznym wstępnym. Polega to na próbach rekonstrukcji kształtu grafów, na ustalaniu jakie zmiany nastąpiły skutkiem ubytków mechanicznych lub innych działań niszczących. Drugi etap tej fazy można określić jako dekryptowanie epigraficzne kontekstualne. Jest to: 1) porównanie każdego znaku napisu ze znakami towarzyszącymi; 2) porównanie znaków z innymi znanymi już inskrypcjami. Ta faza powinna przynieść identyfikację możliwych do odcyfrowania znaków i ogólną orientację w całości tekstu.

W **trzeciej fazie** badań wiedza sensu stricto epigraficzna musi się wspierać na wynikach badań archeologicznych i historycznych, bez których niemożliwe jest ustalenie datowania względnego bądź bezwzględnego, jak również rozpoznanie występujących w tekście imion własnych lub nazw geograficznych. Jest to zatem faza badań o najszerszym horyzoncie kontekstualnym, mająca decydujące znaczenie dla ewentualnego zadowalającego zdekodowania całości inskrypcji.

Epigrafika uważana za naukę pomocniczą historii musi w końcowej fazie dekryptowania inskrypcji odwoływać się do wyników badań archeologicznych i historycznych. Historia natomiast – zwłaszcza starożytna – nie może się obyć bez archeologii i epigrafiki, a z kolei archeologia nie może istnieć bez wyników badań historycznych.

Mieczysław J. Künstler

## SYTUACJA JĘZYKOWA NA TAJWANIE

1. Kiedy dzieliłem się z Państwem jakiś czas temu uwagami dotyczącymi pewnych zagadnień toponimii chińskiej, mówiłem o obszarze standardowego języka chińskiego rozciągającym się na całe terytorium chińskie oraz na niektóre tereny do niego przyległe. Były to więc rozważania w skali makro. Dziś chciałbym zaproponować przyjrzenie się pewnym zagadnieniom w skali o wiele mniejszej.

O ile bowiem Chiny kontynentalne są ponad 30 razy większe od Polski, o tyle Tajwan jest od naszego kraju prawie 10 razy mniejszy. Kraj ten liczy 3600 km<sup>2</sup> i mierzy 377 km z północy na południe oraz 142 km w swym najszerszym miejscu. Z informacji geograficznych, które będą nam potrzebne w dalszej części tych rozważań, trzeba podać tę, że wschodnią część wyspy zajmują łańcuchy górskie wystające niemal z morza do wysokości prawie 4000 m. W partiach najwyższych góry te pokryte są śniegiem, co na południe od zwrotnika raka, przy średniej temperaturze rocznej ok. 22°C na równinach jest nie lada atrakcją. Część zachodnia wyspy to pogórze oraz równiny, najrozleglejsze na południu.

1.1. Stopień zawikłania stosunków językowych na Tajwanie jest szczególnie duży, toteż mam nadzieję, że w miarę proste ich przedstawienie może wzbudzić zainteresowanie słuchaczy, którzy na codzień mają do czynienia z mniejszą komplikacją obrazu. Postaram się jednak mówić dość ogólnie, nie wdając się w szczegóły, ograniczając do minimum liczbę przykładów.

1.2. Sytuacja językowa na Tajwanie jest przedmiotem zainteresowań niektórych uczonych; sam problem nie jest więc moim indywidualnym odkryciem, choć mam nadzieję skromną, że moje ujęcie wnosi pewne elementy nowe, przede wszystkim w tym, co tyczy problemów substratu, superstratu i adstratu. Nie będę tu omawiał literatury przedmiotu, warto jednak wspomnieć, że szczególnie aktywność przejawiają na tym polu uczeni japońscy, jak np. Fujii Kumiko (por. np. jej artykuł w „Osaka Daigaku Gengo Bunkagaku” 1992, 1, s. 29-40).